

Roman vs staże i praktyki

Przyszli punktualnie. Przedstawili się z przejęciem na twarzy charakterystycznym dla tych, co dopiero wkraczają na ścieżkę zawodową. *Ciekawe, jak sobie poradzą*, pomyślał Roman. Paweł i Gaweł to dwójka studentów odbywających praktyki na stanowisku IT. Trzeba było ich wdrożyć w politykę firmy, oprowadzić po budynku, przedstawić pracownikom. Roman do każdego zadania podszedł bardzo poważnie, na końcu skupiając się na obowiązkach praktykantów.

Przez dwa miesiące mieli zapoznać się ogólnie ze sposobem funkcjonowania firmy, a to oznaczało pracę na wielu stanowiskach, ze szczególnym naciskiem na dział IT. Na samym początku powinni iść na recepcję. Tam poznają układ pomieszczeń i przeznaczenie każdego działu. Później Roman planował przenieść ich...

– Właściwie jaka jest różnica między praktyką a stażem? – Helena podeszła do jego biurka, gryząc jabłko.

– Zlituj się, jesteś z HR! Jak możesz nie wiedzieć takich rzeczy?!

Kobieta wzruszyła ramionami.

– To powiesz mi czy mam sobie wygooglać?

– Stażysta ma konkretne obowiązki z których musi się wywiązać.

– Wybacz, ale niewiele mi to mówi – powiedziała między jednym kęsem a drugim.

Roman westchnął. Z kim on pracuje?! Zaraz, sam ją rekrutował.

– Przecież ty byłaś stażystką – zauważył zdziwiony. – No to jak możesz nie wiedzieć?

– Myślałam, że staż odbywa się po studiach, a praktyki podczas studiów.

– W uproszczeniu tak – przyznał. – Chociaż praktyki możesz mieć zawodowe i nic też nie przeszkadza, by mieć staże podczas studiów.

– Tożes wyjaśnił – zakpiła.

– jako stażysta jesteś w stanie podjąć pełnoprawne zatrudnienie – wyszperał z otchłani umysłu.

– A jako praktykant?

– No a jako praktykant... nie. Masz wtedy inne zobowiązania czasowe i bardziej jest to praca dorywcza na kilka godzin w tygodniu. Jako stażysta poznajesz głównie specyfikę pracy na danym stanowisku, a jako praktykant sposób działania firmy.

– No a to się z sobą nie wiąże?

Roman się zasępił.

– W sumie to się wiąże.

– Co byś wybrał? Staż czy praktykę?

Roman popatrzył na koleżankę, jakby brakowało jej piątej klepki.

– Ty idź już może do swojego biurka, co? – Pochylił się nad tabelką z rozkładem tygodni dla praktykantów. W sumie, co by wybrał? Chyba zależy od oferty, prawda? Jeśli jakaś byłaby szczególnie atrakcyjna, nie patrzyłby czy to jest staż czy praktyka. Zależy też, ile miałby czasu. Jeśli sporo, to staż, jeśli mniej – praktyka. Same szanse zatrudnienia w firmie są podobne, grunt to dać z siebie wszystko i nauczyć się jak najwięcej. No właśnie, doświadczenie. Gdyby nie czuł się zbyt pewnie, praktyka jest idealna na początek. Gdyby jednak chciał sprawdzić swoje umiejętności, a zwyczajnie brakowałoby mu doświadczenia, lepszy jest staż, czy tak?

A w sumie, co to za różnica? Obie opcje mają ogromny plus na początku kariery. A jeśli się sprawdzisz przez czas swojej pracy, firma może zaproponować umowę na etat. Czy warto korzystać ze staży i praktyk? Oczywiście, że warto! A co wybrać? Najlepiej skupić się na konkretnych ofertach.

Roman się przeciągnął. Zaniósł chłopakom tabelkę z planem ich praktyki i poszedł sobie zrobić zasłużoną kawę. *Ciekawe, jak sobie poradzą*, przeszło mu ponownie przez myśl.

Jeśli nie chcesz mieć takich dylematów, jak Helena, to [poczytaj](#) o różnicach między stażem a praktyką. Jeśli z kolei chcesz sobie znaleźć idealne [praktyki na lato](#), Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej przygotowało coś specjalnie dla Ciebie. Nie przegap też [programu stażowego](#) przygotowanego przez Polską Radę Biznesu. Można aplikować do 15 maja!

Patrycja Pancierz
Akademickie Biuro Karier UP